

## Ceny prenumeraty.

We Lwowie: miesięcznie 2 Kor.,  
za codzienną dwukrotną dostawę  
do domu dopłaca się 60 halerzy.

Z przesyłką poczt. w kraju  
i monarchii:

miesięcz. 2 K. 50 h. / 2-krot. 3 K. — h.  
kwartal. 7 K. 50 h. / wysyłką 9 K. — h.  
rocznie 30 K. — h. / pocztow. 36 K. — h.

W Niemczech: miesięcznie 4 Kor.  
W innych państwach Związku pocztowego  
miesięcznie 5 Koron.  
Zmiana adresu pocztowego 40 hal.  
Redakcja, Administracja, Drukarnia  
Lwów, ulica Chorążczyzny 17—19.

# Słowo Polskie

wychodzi 2 razy dziennie

## Ceny ogłoszeń.

Ogłoszenia (inseraty) za 1 wiersz  
petitowy lub jego miejsce 20 hal.  
Nadesłane za wiersz petitowy lub  
jego miejsce 80 halerzy.

Mekrologia za wiersz petit. 60 hal.  
Doniesienia o ślubach, zaręczynach  
it. p. wiadomości po 1 Kor. za wiersz.  
Drobne ogłoszenia za wyraz 6 h.  
najmniej 60 halerzy. Wyrazy grub-  
szem pismem liczą się podwójnie.

Ceny oddzielnych numerów:

Nr. popołudn. 6 h. z przesyłką 10 h.  
Nr. poranny 4 h. z przesyłką 6 h.  
Drobnych rękopisów nie zwraca się.

Rękopisy i listy w sprawach redakcyjnych należy adresować do: Redakcji Słowa Polskiego we Lwowie. — Listy w sprawach przedpłaty i odbioru pisma, ogłoszenia i reklamacje  
uprasza się nadsyłać pod adresem: Administracja Słowa Polskiego we Lwowie. — Adres dla telegramów: Słowo Lwów. — Nr. telefonu Redakcji 541, Administracji 740.

Wydawca: inżynier WACŁAW WOLSKI.

Redaktor naczelny: ZYGMUNT WASILEWSKI

## Kalendarz lwowski.

Piątek, 11 maja.

Imiona. Rzym.-kat.: Dziś: Beatryksy P. — Jutro:  
Pankracego. — Gr. kat. Dziś: 28. Jazona Arch. — Jutro:  
29. Dewiāt Mucz. — Słowiański: Dziś: Ludowita. — Jutro:  
Wszemiła.

Wschód słońca 3:56, zachód 6:35.

**Pociągi kolejowe** odchodzą ze Lwowa z dworca  
głównego, (czas środkowo-europejski): do Krakowa 8:25\*,  
8:35, 2:45\*, 6:35, 11, 12:45\*, 4:05; do Rzeszowa 4:05; do  
Podwołoczysk 6:20, 10:55, 2:21\*, 6:15, 9:50; do Czerniowiec  
6:15, 9:20 2:40\*, 10:40, 2:51\*; do Kołomyi: 3:30; do Stry-  
ja: 11:30; do Ławocznego: 7:30, 2:30, 6:25; do Sambora:  
8:55, 4:15, 10:51; do Jaworowa: 6:55, 6:00; do Rawy: 7:25;  
11:35 (co niedzieli); do Bełzca: 10:45; do Stanisławowa,  
Husiatyna: 9:10; do Przemysła: 10:05 (od 1 maja do 30  
września); do Janowa: 9:15 (od 1 maja do 30 września);  
do Brzuchowic (od 6 maja do 23 września codziennie):  
6:05, 2:28, 3:40, 6:26; od 6 maja do 23 września w niedziele  
i święta rz.-kat.: 9:00, 12:40. — Pociągi posp. opatrzone  
gwiazdka, nocne (od 6 wieczór do 5:59 rano) drukowane  
czarno.

**Muzea i biblioteki.** Ossolineum: Biblioteka w d  
powsz. od 9-2; muzeum w dni powsz. (prócz poniedziałku)  
od 9-1 nadto we wtorek i piątek od 3-5, w niedzielę 11-1.  
Biblioteka Uniwersytecka otwarta codz. od g. 8-1 i od 4-7.  
Muzeum Dzieduszyckich, (Teatralna 18) w niedz. 10-1  
w dni powsz. 10-1 za zgłosz. — Biblioteka Poturzy-  
cka (hr. Dzieduszyckich, Kurkowa 1. 17) codz. 10-1 i codz.  
4-6 prócz piątku. — Muzeum przemysłowe otwarte w dni  
powszednie (prócz poniedziałku) od godziny 9-2, w święta  
od godziny 10-1. Biblioteka Baworowskich (Ujejskiego  
2) otwarta codziennie od 8-1 przedpoł. Bibl. Pawlikowskich  
(Trzeciego Maja 5) środy, soboty i niedziele od 11-12.  
— Bibl. Politechniki w święta, niedziele i poniedziałki od  
11-1, w inne dni 10-1 i 4-8. — Biblioteka Tow. Szew-  
czenki (ul. Czarnieckiego 26) 2-6 (prócz niez. i św.  
ruskich). — Bibl. Narodnego Domu (Teatralna 22) we wtorki,  
środy, piątki, soboty 9-12 3-6. — Biblioteka gminy  
wyznaniowej izraelskiej (ul. św. Stanisława 1. 5) otwarta  
codziennie z wyjątkiem piątku i soboty od g. 5-8 wie-  
czorem.

**Wystawy stałe.** Tow. przyjaciół sztuk pięknych  
(Muzeum przemysłowe) codz. od g. 10-5. Opłata 60 h.,  
w niedz. 30 h.

**Wystawa Grotgerowska** w Muzeum przemy-  
ślowym od g. 10 r. do 6 wiecz.

**Posiedzenia i zgromadzenia.** Walne zgromadze-  
nie Towarzystwa dla handlu, przemysłu i rolnictwa o godz.  
10 r. w burze Tow., ul. Ossolifskich 15.

**Teatr miejski.** Dziś „Chopin”, opera w 4 akt. Jak.  
Orzeł (po cenach niższych).

## Bada miejska.

Zdawało się początkowo, że sprawa ogrodzenia  
pomnika Mickiewicza znowu zostanie odroczone. Po-  
wrócił bowiem wczoraj r. Śliwiński, żądając otwarcia  
dyskusji, po której piekąca ta sprawa mogła być wziąć  
różny obrót i nawet można się było spodziewać odro-  
czenia „ad infinitum”. Upadł jednak jego wniosek, a na-  
wet jego przydługie „sprostowanie faktu” nie przemo-  
wiło do radnych — no i w nie długim czasie da Bóg,  
zniknie Sahara z pl. Maryackiego.

Asfaltowanie niektórych ulic dało wczoraj impuls  
do olbrzymiej dyskusji na temat przemysłu krajowego,  
która byłaby przeciągnęła się grubo poza północ, gdy-  
by nie wybór mowców generalnych. W rezultacie zwy-  
ciężył przemysł krajowy, przeciwko któremu w zasadzie  
wprawdzie nikt nie występował, chcieli jednakowoż nie-  
którzy mowcy oddać te roboty „na próbę” obcym  
firmom.

Wzięły jednak górę argumenty r. dra Battaglii, jak  
się tego zresztą można było spodziewać. Nasza Rada  
m. będzie krytykowała nasz przemysł a sławiła obcy,  
choć inaczej czuje, a gdy przyjdzie do głosowania,  
serce ją ciągnie do swoich i im więcej wyłoni się prze-  
ciwników — z tem większą przewagą liczebną zwycię-  
ża firma krajowa. A że Radzie naszej przemysł krajowy  
leży na sercu — dowód w przyjęciu wyższej oferty dra  
Staneckiego.

Początkowi ludziska, tylko lubią się wygadać, wy-  
kłócić — aby potem szczerzej ścisnąć się i całować.

Wczorajsze posiedzenie otworzył prez. Michalski  
o godz. 7:15, poddając pod głosowanie wnioski — jak-  
kie wyłoniły się wczoraj w sprawie ogrodzenia kolumny  
Mickiewicza. Przed głosowaniem zabrał głos r. Śli-  
wiński, stawiając wniosek otwarcia na nowo dyskus-  
ji nad omówioną wczoraj sprawą. Ponieważ wniosek  
ten upadł — zabrał r. Śliwiński głos dla sprostowania  
faktu. Mowca wyraził zdziwienie, że sprawę jednej sek-  
cji referował członek innej sekcyi, co dotychczas nie  
bywało. Wobec tego mowca zakłada protest przeciwko  
takiemu traktowaniu sprawy. Członkowie większości sek-  
cji technicznej, do których i mowca należy, bynajmniej

nie atakowali projektu pp. Talowskiego i Popiela. Cho-  
dziło im jednak o względy uytyltarne, o ułatwienie ko-  
munikacji koło pomnika, chodziło im o zaprowadzenie  
pewnych zmian, któreby odpowiadały celowi.

Mowca atakował ostro wybrany przez mniejszość  
materiał, a mianowicie kamień tarnopolski. Pomnik z ta-  
kimi schodami będzie wyglądał tak jakby ktoś ubrał się  
we frak i klak, a do tego nankinowe inexprimable. Niego-  
dnem jest tej Rady, że projektu tego nie poddano wy-  
czerpującej krytyce, na jaką projekt pp. Talowskiego i  
Popiela zasługiwał. (Podczas przemówienia r. Śliwińskie-  
go niecierpliwiono się, zaznaczając, że to nie jest sprosto-  
wanie faktu).

Po przemówieniu r. Śliwińskiego, zabrał głos pre-  
zydent Michalski, wyrażając żal, że r. Śliwińskiego nie  
było onegdaj, byłby się przekonał, że dyskusja nad tym  
projektem trwała dość długo. Zresztą prezydent odwo-  
łał się do Rady m. czy życzy sobie załatwienia tej kwe-  
styji pod nieobecność referenta — i gdy w tej myśli  
zapadła uchwała, postawił sprawę ogrodzenia pomnika  
na porządku onegdajszego posiedzenia.

Nie było to więc zarządzenie prezydenta — ale  
uchwała Rady m.

Przystąpiono wreszcie do głosowania.

Uchwalono wykonać ogrodzenie kolumny według  
projektu pp. Popiela i Talowskiego w całości. Do ro-  
bót użyty ma być jasny, szlifowany kamień tarnopolski,  
po bokach zaś mają być założone strzyżone gazony. —  
Koszt budowy ma wynosić 29.400 koron. Według pro-  
jektu pp. Talowskiego i Popiela — kolumnę otaczać bę-  
dzie 4-metrowa płaszczyna, otoczona niską balustradą,  
od tej płaszczyny zaś będą prowadzić niskie schodki,  
aż do krawężnika ul. Karola Ludwika — rozszerzające  
się znacznie ku dołowi.

Podobne schodki krótsze nieco będą prowadziły  
od tyłu pomnika. Przez to kolumna lepiej uwydatni się.

Przestrzenie między temi schodami po bokach (ro-  
dzaj trapezu) będą tworzyły gazony.

Po zapadnięciu uchwały Rady m. obecny na sali  
sekretarz komitetu budowy pomnika p. Rolle odetchnął  
głęboko.

Na porządek dzienny przyszła sprawa kolaudacyi  
budowy szkół św. Antoniego i Kordeckiego.

Na wniosek referenta r. Śliwińskiego go przy-  
jęto do wiadomości budowę tych szkół kosztem 420.000  
Koron, pokrytą z jednej trzeciej części pożyczki rzą-  
dowej.

Z kolei załatwiono sprawę zakupu baterij i aku-  
mulatorów dla nowej centrali elektrycznej o pojemności  
3.000 amper godzin. Na dostawę tę wpłynęły dwie ofer-  
ty: wiedeńska Akcyjne Towarz. wyrobu akumulatorów  
„Tudor” i lwowska fabryka dra Staneckiego. Wiedeńska  
była początkowo niższą o 800 kor.

Kiedy jednak Wiedeńczycy dowiedzieli się, że wpłynęła  
oferta dra Staneckiego, zniżyli swą ofertę dodat-  
kowo o blisko 15.000 koron, bo podczas, gdy oferta  
dra Staneckiego opiewała na kwotę 109.769 koron,  
oferta wiedeńska tylko na kwotę 94.783 koron. Mimo to  
na wniosek r. Dzieślewskiego uchwalono przyjęć ofertę  
krajowej fabryki dra Staneckiego. (Brawo).

Asfaltowanie ul. Jagiellońskiej i innych referował  
r. Riedl. Koszt tych robót obliczony na 59.700 koron.  
Do wniesienia ofert wezwano firmy krajowe.

Urząd budowniczy zalecił ofertę p. Szeligi-Lysz-  
kiewicza. Sekcja III znów postawiła wniosek, aby as-  
faltowanie ul. Jagiellońskiej podzielić na 2 części — i  
jedną oddać Lyszkiewiczowi — a drugą Kuźnickiemu  
i Mundowi.

W myśl wniosków tej samej sekcyi — należałoby  
wyasfaltowanie ul. Wałowej oddać w połowie p. Kuź-  
nickiemu i Mundowi — a w drugiej połowie Kuperowi  
z Wiednia.

Ulicę Łukasiewicza należy oddać do wyasfaltowa-  
nia p. Lyszkiewiczowi. Koszt asfaltowania ul. Jagiel-  
lońskiej ma wynosić 53.384 kor. ul. Wałowej 14.190  
kor., a ul. Łukasiewicza 9.688 kor.

W dyskusji nad tym referatem zabrał głos radny  
Blumenfeld, popierając ofertę firmy Kuper, której  
zastępcą jest p. Eber we Lwowie.

Firma ta wykonuje wszystkie roboty wiedeńskie  
ku ogólnemu zadowoleniu. Firma ta jest światową, za-  
stępcą jej p. Eber jest rutynowanym fachowcem, daje  
więc rękojmię, że roboty wykonane będą dobrze. Zre-  
szta oferta Kuper jest o 20 proc. tańszą.

R. Rawski podniósł, że trzeba raz zerwać  
z tem zapatrywaniem, że firmy krajowe nie są jeszcze  
wypróbowane, więc nie można im oddawać dostaw.

Właśnie obowiązkiem naszym jest pozwolić tym

firmom na próby — jeżeli one chcą ponieść ofiary  
i dlatego mowca poleca ofertę p. Lyszkiewicza.

R. dr. Lilien postawił wniosek, aby przy asfal-  
towaniu ulic zastosowano wszystkie systemy, a miano-  
wicie obok asfaltu lanego i prasowanego użyć płytek,  
na później okaże się, który system jest najpraktyczniej-  
szym.

R. dr. Battaglia dał znakomitą odpawę tym  
radnym, którzy oświadczyli się za firmami obcymi. Obo-  
wiązkiem naszym jest dać się wyrobić firmom krajowym,  
pozwolić im na wykonanie próby, gdyż w przeciwnym  
razie nigdy nie stworzymy przemysłu. Firma Kuper nie  
jest taką światową firmą, jak to sądzi r. Blumenfeld,  
a świadczą o tem liczne kary, nałożone przez magistrat  
wiedeński.

Nieprawdą jest, jakobyśmy nie mieli fabryk as-  
faltu, bo właśnie ci krajowi oferenci mają fabrykę as-  
faltu. P. Kuper, chcąc „z walić” krajowych oferentów,  
postawił tak niską ofertę, że trudno pojąć, aby za tę  
cenę można zamówioną robotę wykonać.

A jednak regulatyw Wydziału krajowego każe po-  
mijać te oferty obce — które są obciążone na to, aby  
zniszczyć przemysł krajowy. Wobec tego mowca stawia  
wniosek, aby nawet tego kawałka ulicy nie oddawać ob-  
cej firmie.

Ponieważ do głosu zapisanych było jeszcze 15-tu  
mowców, wyłonił się wniosek, aby wybrać mowców ge-  
neralnych.

Sprzeciwiał się temu r. Laskownicki — i z uwagi,  
że wyłoniły się różne zapatrywania, wyraził się, że na-  
leżałoby wybrać 6 mowców generalnych.

Nie połapał się na tej ironii prezydent Michalski,  
chcąc poddać wniosek r. Laskownickiego pod głoso-  
wanie.

W rezultacie wybrano 2 mowców generalnych  
r. Pawlewskiego za, a r. Laskownickiego przeciw.

R. Pawlewski na wstępie swego przemówienia  
zastanawiał się nad rozmaitymi gatunkami asfaltu, pod-  
nosząc, który najlepiej nadaje się do asfaltowania ulic.  
Dla nas najlepiej nadaje się asfalt komprymowany i to  
na ulicach więcej uczęszczanych lany, a na mniej ucze-  
szczanych kostkowy.

Kostkowego możnaby użyć także na chodniki.  
Wyrażając się bardzo pochlebnie o firmie p. Lyszkiewi-  
cza, popierał mowca wnioski sekcyi III, zalecając wszyst-  
kie trzy rodzaje asfaltu.

R. Laskownicki zwalczał twierdzenie r. dr.  
Battaglii, jakoby Kuźnicki był krajową firmą, gdyż fak-  
tem jest, że Kuźnicki jest renegatem, nie umiejącym  
słowa po polsku. Nie zdrowem jest wywyższać jedną  
firmę krajową ponad drugą — bo wszystkie stoją na  
równi. Zresztą za wszystkimi oferentami stoi ktoś trzeci.  
W rezultacie stawia mowca wniosek wykonania tych  
robót we własnym zarządzie.

Po kilku faktycznych sprostowaniach poszczegól-  
nych mowców poddano pod głosowanie pojedyncze wni-  
oski. W rezultacie jednak przyjęto wnioski referenta z po-  
prawką rr. dra Liliena i Pawlewskiego, aby część ulicy  
Jagiellońskiej wybrukować na próbę asfaltem kostkowym.

We wczorajszym sprawozdaniu z Rady m. wyrzą-  
dzono przez pomyłkę krzywdę panu r. Rawskiemu,  
którą sprawozdawca poczuwa się do obowiązku  
naprawić. Oto p. r. Rawski w sprawie projektu ogro-  
dzenia kolumny bronił wniosku mniejszości sekcyi  
III, a nie większości, zalecając gorąco projekt pp. Po-  
piela i Talowskiego w całości. I widać argumenty jego  
przemówiły do pp. radnych — kiedy przyjęto ten pro-  
jekt.

## Listy z kraju.

Tarnopol, w maju.

(Uroczystość szkolna na kresach).

Zarząd tarnopolskiego Koła Towarzystwa Szkoły  
Ludowej dokonał w dniu 28 kwietnia zamknięcia roku  
a właściwie kursu szkolnego dorocznym popisem działwy,  
uczęszczającej do szkółek elementarnych w Oprylowcach,  
Zarubińcach, Netrebie, Czumałach i Nowikach. Uroczysty  
popis odbył się w Oprylowcach. Na szkółki, których  
Zarząd ma obecnie kilkanaście, zwraca się tu najwięcej  
uwagi, bo też i płynie z nich wielki pożytek i korzyści  
znaczące. Przed popisem odbyło się nabożeństwo w ko-  
ściółku oprylowieckim; po brzegi zapełniła go działwa,  
odszytynie ubrana, w towarzystwie rodziców i rodzeń-  
stwa. Włoszcianie zaniechali pracy w polu i przybyli  
tłumnie na popis swych dzieci.

Na twarzach pierwszych widać wielkie zadowolenie, wprost radość, wszyscy zdają sobie dobrze sprawę z tych wielkich dobrodziejstw, jakie płyną z oświaty, na twarzach natomiast dzieci przebija się pewna nieśmiałość, spowodowana zapewne widokiem wielu gości; wielu chłopaków przybyło w krakuskach, w których zimną i latem chodzą.

W gromadce, zbitej przed szkołą, żywo rozprawiają włościanie; zbliżam się i przysłuchuję rozmowie. Jeden z poważnych włościan omawia działalność Towarzystwa Szkoły Ludowej, któremu za pracę rzetelną nad ludem „wdzięczność gorąca się należy“.

Typczasem zdążyli wszyscy do szkółki, gdzie popis niebawem miał się rozpocząć. Gości zjechało się sporo. Prócz ks. Nowobielskiego i ks. Danki przybył ks. Feliks Rydel z Płotycy, pp. Sochanik, prezes tarnopolskiego Kola St. Srokowski, Thienel i w. i.; przybył również inspektor tarnopolskich szkół średnich p. Chnurowicz.

Popis się rozpoczął. Działwę wprowadzano szkołkami; na pierwszy „ogień“ szła działwa miejscowa z Opryłowic, w odświętne stroje ubrana; rozpoczęto egzamin modlitwą i pieśnią patryotyczną; dzieci śpiewają wcale ładnie, śnać, w tych elementarnych szkołkach wiele wagi kładziono na śpiew. Działwa tej szkółki, jak i wszystkich dalszych, robiła bardzo sympatyczne wrażenie, odpowiada jasno na zadawane jej pytania i każda odpowiedź była najlepszym dowodem, że poczyniła w czytaniu, pisaniu i rachowaniu znaczne postępy; nawet nauka o wagach i miarach nie była jej obcą. Wprawdzie można było zauważyć pewne drobne usterki i niedoświadczenia, które częstokroć i szkole publicznej się zdarzają.

Gdy zważymy, że warunki, wśród których te szkółki prosperują, są bardzo trudne, że prowadzą je nieraz sily niezbyt odpowiednie, czasami niefachowe, przyznać musimy — co zresztą podniósł obecny na egzaminie inspektor szkolny — że wynik egzaminu przeszedł wprost wszelkie oczekiwania. I przechodziły w ten sposób egzaminowane przez obecnych, dzieci z Zarubiniec, Netryby, Czumał i Nowik, sły uśmiechnięte, rozradowane, szczęśliwe, odpowiadały śmiało i wywoływały niejedną łzę w oku swych matek i ojców. Zakończono popis modlitwą z odśpiewaniem pieśni patryotycznych; rozdawano następnie jako nagrody książki, piórniki, przybory do pisania, wstążki itd.

Gdy się było obecnym na tak pięknej uroczystości, jaka miała miejsce w dniu 28 kwietnia w Opryłowicach, w Zbarażczyźnie, kuźni wszystkich najradykałniejszych antypolskich wichrzeń, można było sobie wyrobić to głębokie przeświadczenie, że praca nad ludem na marne nie pójdzie, owszem wyda stokrotne plony.

L.

## Otwarcie Dumy.

**Berlin.** (Tel. wł.). „Berl. Lok. Anz.“ donosi z Petersburga: Wczoraj w Petersburgu od samego rana panowała prześlizczna pogoda. Wszelką robotę wstrzymano. Urzędnicy rozmaitych kategorii, stan kupiecki, świat robotniczy mieli wczoraj święto. Gazety w artykułach wstępnych powitały wielki wypadek dziejowy, życzyły Dumie, ażeby rozpoczęła swoją działalność w celu złagodzenia nieszczęść, jakie spadły na Rosję.

Na ulicach panował od samego rana żywy ruch. Wielkie tłumy podążyły do pałacu Zimowego, aby przynajmniej z daleka widzieć coś z wielkiego widowiska dziejowego, jakim miało być uroczyste otwarcie Dumy przez cara. Pałac Zimowy jednak na wielką przestrzeń był otoczony ogromną ilością wojska. Do kordonu użyto głównie wojsk gwardyi. Punkt o godzinie 12 w południe car wraz z żoną, i z carową matką opuścił Peterhof i na jachtie carskim „Aleksandra“ o godzinie 1 przybył do pałacu Zimowego.

**Wołogda.** (Pet. Ag.). Z Archangielska wyjechał do Petersburga członek Dumy profesor Grodeskuł. Na stacyi urządzono mu owacy.

**Petersburg.** (Pet. Ag.). Z Moskwy, Odesy, Saratowa oraz wielu innych miast donoszą o uroczystych obchodach, urządzonych wczoraj z okazji otwarcia Dumy państwowej. Odbyły się wszędzie nabożeństwa, a świat przemysłowy i handlowy uczcił historyczny dzień Rosyi zamknięciem zakładów przemysłowych i sklepów.

**Petersburg.** (Tel. wł.). Sejm finlandzki uchwalił wystosować do Dumy adres powitalny.

**Petersburg.** (TBK.). Od wczoraj przeznaczono do służby przed pałacem Dumy kompanię wojska. Jak donosi „Nasza Ziemia“, prezes Dumy ma prawo w danym wypadku użycia tej kompanii do przywrócenia spokoju w pałacu Dumy. Pułki: preobrażeński i nowoczerkaski stoją zmobilizowane w koszarach.

**Warszawa.** (TBK.). Z powodu otwarcia Dumy było tu wczoraj oficjalne święto. Ulice miały zwykły wygląd. Socjaliści jako kontrdemonstrację przeciw temu świętu proklamowali strajk, który atoli tylko częściowo się powiódł. W Łodzi panuje strajk powszechny.

**Petersburg.** (Pet. Ag. tel.). Cała droga od pałacu Zimowego do pałacu Dumy zapełniona przez publiczność, która ustawiła się po obu stronach ulic. Powozy, wiozące posłów, witano gromkimi okrzykami: hura! Posłowie jechali z odkrytymi głowami. Przed otwarciem Dumy odbyło się nabożeństwo, odprawione przez metropolicę petersburskiego.

**Petersburg.** (TBK.). Car z carową przybyli jachtem do Petersburga. Para carska z przystani, do której jacht przybił, poszła do pałacu Zimowego pieszo. Całą okolicę obsadzono wojskiem. Zwyczajny ruch częściowo wstrzymano. Przed pałacem Zimowym ustawiono kilka pułków konnej gwardyi. O godz. 12 w połu-

dnie białą salę Jerzego zapełnili senatorowie, generalicy, wysocy dygnitarze dworscy, ciało dyplomatyczne, członkowie Rady państwa, a w końcu deputowani do Dumy, w strojach ze wszystkich stron państwa i wszystkich stanów. Na kilka minut przed godziną 2-gą, gdy zagrano hymn rosyjski, zjawił się car z carową, za nimi zaś carowa wdowa i wielcy książęta. Car zbliżył się do ołtarza, ustawionego na środku sali, pocałował krzyż, poczem metropolici petersburski, moskiewski i kijowski przy udziale chóru narodowego, celebrowali nabożeństwo. Car usiadł na tronie, a obie carowe i wielcy książęta usiedli po obu stronach tronu. Po ukończeniu nabożeństwa car odczytał krótką mowę, w której życzył pracom Dumy powodzenia. Gdy car skończył, odezwały się gromkie okrzyki: hura! Następnie przy dźwiękach hymnu rosyjskiego, granego przez muzykę wojskową, car z carową i wielkimi książętami opuścił salę, a członkowie Dumy udali się powozami do pałacu taurydzkiego.

**Praga.** (Tel. wł.). Czeska rada narodowa przesłała Dumie telegram gratulacyjny, witając z radością odrodzenie się Rosyi na chwałę Słowiańszczyzny.

**Petersburg.** (Tel. wł.). Żołnierze, patrolujący po mieście, otrzymali każdy po 180 nabożów ostrych. Policja rozpędza natychmiast każdą grupkę osób na ulicach.

W Izbie posiedzeń Dumy „kadeci“ zajęli ławki z lewej strony. W pośrodku zasiedli Polacy, podczas gdy chłopom wyznaczono wyższe miejsca. Adwokat Lednicki z Moskwy (Polak) siedzi w pierwszym rzędzie ławek.

**Warszawa.** (Tel. wł.). Instytucje urzędowe wczoraj świętowały. Agitacja socjalistyczna za strajkiem powszechnym i demonstracjami doznała zupełnego fiaska.

**Moskwa.** (Tel. wł.). Miasto ozdobione było wczoraj flagami. Instytucje państwowe, miejskie, giełda, szkoły świętowały. W kościołach odprawiono nabożeństwa uroczyste.

**Petersburg.** (Pet. Ag.) Car wystosował do zebranych w pałacu Zimowym członków Rady państwa i posłów Dumy następującą przemowę

„Powierzona mi przez Boską Opatrzność piecza o dobro ojczyzny skłoniła mnie do powołania wybrańców narodu do współpracownictwa w pracy ustawodawczej.

Z płomienną wiarą w jasną przyszłość Rosyi witam w panach najlepszych mężów, jakich kazałem moim kochanym poddanym wybrać. Ciężka i skomplikowana czeka panów praca. Sądzę, że miłość ożywiać was będzie i połączy was; ja zaś utworzonej przezemnie instytucji niezłomnie strzedz będę, w głębokim przekonaniu, że użycie wszystkich sił w ofiarnej służbie dla dobra ojczyzny, w celu wyjaśnienia potrzeb bliżkemu memu sercu włościactwa, oświecenia ludu i rozwoju jego dobrobytu — pomni, że dla wielkości i pomyślności państwa nie tylko konieczna jest wolność, ale także porządek na prawnej podstawie oparty. Oby gorące me życzenia się ziściły, obym naród mój ujrzał szczęśliwym i obym synowi memu przekazał w spadku państwo silne, dobrze uporządkowane i oświecone. Niechaj Bóg błogosławi pracy, czekającej mnie wspólnie z Radą państwa i Dumą i oby dzień ten oznaczał odmłodzenie Rosyi pod względem moralnym i odrodzenie jej sił najlepszych. Przystąpcie panowie do pracy, do której was powołałem i godnie usprawiedliwie zaufanie cara i ludu. Niechaj Bóg dopomoże mnie i wam!“

## Z Rosyi i Zaboru.

### Strajki i terror w Warszawie.

**Berlin.** (Tel. wł.). „Lok. Anz.“ donosi z Warszawy, że od paru dni we wszystkich garbarniach ustala praca zupełnie. Nadto wszyscy czeladnicy krawieccy i szewscy, dalej robotnicy we fabrykach państwowych i robotnicy wodociągowi rozpoczęli bezrobocie. Żądają oni podwyższenia zarobków aż do 30 proc. W dniu wczorajszym partya socjalno-demokratyczna usiłowała rozpocząć bezrobocie generalne, celem zaprotestowania przeciwko zwolnieniu Dumy. Do tej pory wszystkie fabryki w dzielnicach robotniczych musiały zaprzestać robot, gdyż do tego zmusiły je bandy uzbrojonych rewolucjonistów, którzy np. w fabryce Rudzkiego dali do robotników pracujących około 40 strzałów rewolwerowych. Władze państwowe z powodu otwarcia Dumy we wszystkich biurach państwowych zarządziły wczoraj odpoczynek.

### Arcybiskup Popiel i Mankietnicy.

**Warszawa.** (Tel. wł.) Wczoraj wieczorem wyjechał za granicę ks. arcybiskup Popiel, udając się do Rzymu, celem usłyszenia z ust papieża ostatecznego wyroku na sekciarzy mankietników. Arcybiskup Popiel zabawi w Rzymie miesiąc.

### Głodówka.

**Warszawa.** (Tel. wł.) Więźniowie polityczni w X pawilonie cytadeli warszawskiej rozpoczęli onegdaj głodówkę i wstrzymali się od przechadzek. Żądają oni uwolnienia.

### Bandytyzm.

**Warszawa.** (Tel. wł.) Wczoraj zrana wtargnęło 3 rabusiów z rewolwerami do kantoru technicznego S. Wolnickiego w Alejach Jerozolimskich i zażądało od szefa biura otworzenia kasy ogniotrwałej.

Gdy kasa po otwarciu okazała się pustą, bandyci nawymyślali szefowi firmy, że ich niepotrzebnie „fatygował“ i odeszli.

Do sklepu monopolowego przy ul. Zielonej wtargnęło wczoraj popołudniu 3 uzbrojonych bandytów i grożąc rewolwerami sprzedawczyni, domagali się wydania całej gotówki. Sprzedawca odmówiła, a bandyci spłoszeni przez kogoś, uciekli.

### Położenie w kraju nadbałtyckim.

**Berlin.** (Tel. wł.) „Berl. Tagebl.“ donosi z Petersburga, że w prowincjach nadbałtyckich położenie stało się znowu w wysokim stopniu niepokojące. Wszystkie wioski i drobne miasteczka są wzburzone i podlegają władzy rewolucjonistów.

### Szlachta prosi o dyktaturę wojskową.

**Moskwa.** (Tel. wł.) Zjazd Kola szlacheckiego uchwalił zwrócić się do cara z prośbą o z prowadzenie w Rosyi dyktatury wojskowej, celem zapobieżenia dalszym zamachom terrorystycznym i uspokojeniu kraju.

### Spirydonówna.

**Moskwa.** (Tel. wł.) Konsilium lekarskie, któremu polecono stwierdzenie, czy stan zdrowia Spirydonówny pozwala na deportację jej do ciężkich robót, uznało deportację za niemożliwą i zaleciło natychmiast wysłać ją gdzieś na południe, dla przeprowadzenia systematycznej kuracyi.

### Protest kadetów.

**Petersburg.** (Tel. pryw.) Przed zamknięciem zjazdu kadetów poseł Milukow z powodu ogłoszenia ustaw zasadniczych państwa, powiedział:

„Zaszło wydarzenie nadzwyczajnej wagi: W przeddzień otwarcia pierwszego zgromadzenia narodu rosyjskiego, rząd nie tylko zachowuje sobie całkowitą władzę, lecz jeszcze oddaje ją pod opiekę nadzwyczajnych praw, niedostępnych dla Dumy.

„Na ten akt należy niezwłocznie odpowiedzieć.“ Zjazd powziął ułożoną przez Rodiczewa rezolucję następującą:

„W przeddzień otwarcia Dumy państwowej, rząd zdecydował się rzucić narodowi rosyjskiemu nowe wyzwanie: wydane zostały nowe ustawy zasadnicze, a prawo ich rozważenia odebrano narodowi.

„Rządzącej biurokracji zwrócono całkowitą jej władzę, a Dumę państwową — to zogniskowanie wszystkich nadziei zboląłego kraju — chcą sprowadzić do roli slugi rządu biurokratycznego. Narodowi chcą odjąć tę władzę, która przyznana mu była uroczystie i do której wykonywania uważa się on za uprawniony.

„Stronnictwo wolności ludu i jego przedstawiciele z Dumy państwowej, zebrani na trzecim posiedzeniu trzeciego zjazdu delegatów, oświadczają, iż w tym nowym kroku rządu widzą jawne i ostre pogwałcenie praw narodu, uroczystie przyznanych mu w manifestie 30 października i że żadne przeszkody, tworzone przez rząd, nie powstrzymają wybrańców narodu od spełnienia zadań, które naród im powierzył.“

### Interpretacja przysięgi poselskiej.

**Petersburg.** (TBK.) Stronnictwo konstytucyjno-demokratyczne uchwiliło, że złożenie przysięgi i podpisanie formuły przysięgi nie uwłacza w niczem przekonaniom partyi, bo użyte w niej słowo: samowładca, nie oznacza monarchy nieograniczonego. Do tej interpretacji przystąpiło 101 członków innych stronnictw lewicy, między nimi 9 Polaków i 11 posłów z krajów zachodnich.

### Przejęciowy gabinet.

**Petersburg.** (Tel. wł.) „Russkoje Słowo“ donosi, że gabinet Goremykina będzie przejęciowym, poczem zwolane ma być ministeryum konstytucyjne, w skład którego wejdą: Szypow, Timirjaziew, Urusow i Milukow.

## Sytuacja.

### Zwołanie delegacyj.

**Wiedeń.** (Tel. wł.) Wszystkie wczorajsze dzienniki wieczorne stwierdziły zgodnie, że na wczorajszej konferencji pomiędzy ks. Hohenlohem a drem Wekeriem w Budapeszcie przyszło do zgody, ażeby zwołać delegacje wspólne na dzień 6 albo 7 czerwca i to do Wiednia i ażeby oba parlamenty jak najprędzej wybrały deputacje kwotowe.

### Ks. Hohenlohe w Budapeszcie.

**Budapeszt.** (TBK.) O pobycie ks. Hohenlohego donoszą jeszcze: Książę odbył dwugodzinną konferencję z prezydentem gabinetu drem Wekerlem. Konferencja miała charakter informacyjny. Uchwalono, że delegacje, które mają zalać budżet na rok bieżący, zbiorą się w pierwszych dniach czerwca. Także deputacje kwotowe zbierze się w czerwcu. Następnie ks. Hohenlohe złożył wizytę ministrowi spraw wewnętrznych hr. Andrassyemu, poczem u dra Wekerlego na cześć ks. Hohenlohego odbył się obiad, na który przybyli wszyscy ministrowie, z wyjątkiem chorego Koszuta. Po południu wczoraj ks. Hohenlohe odjechał z powrotem do Wiednia.

### Z Koła polskiego.

**Wiedeń.** (Tel. wł.) Korespondent „Słowa Polskiego“ dowiadyuje się, że wczoraj po południu odbyło się posiedzenie komisji parlamentarnej Koła polskiego. Z faktu, że na to posiedzenie nie zaproszono polskich członków komisji, reformy wyborczej, wolno wnosić, że chodziło tym razem o rozstrzygnięcie kwestyi czysto polityczno-taktycznych, mających związek ze zbliżającą się sesją Rady państwa.

**Wiedeń.** (Tel. wł.) „Poln. Correspond.“ dowiadyuje się, że podkomitet, wybrany przez komisję parlamen-

tarną Koła polskiego, złożony z pp. Abrahamowicza, Bobrzyńskiego i Głabińskiego, któremu polecono opracowanie projektu podziału okręgów wyborczych w Galicyi, przedwczoraj tę pracę ukończył.

**Stanowisko Młodocechów.**

**Wiedeń.** (TBK.) Komunikat, wydany przez klub młodocechski, stwierdza wobec doniesień dziennikarskich, że klub ani nigdy przedtem, ani teraz nie łączył sprawy reformy wyborczej z żądaniami ekonomicznymi lub narodowymi i osądzał zasadę powszechności i równości ze stanowiska sprawiedliwości i to stanowisko nadal zachowa. Na omiast narodowych, ekonomicznych i politycznych postulatów ani na chwilę nie odraczał i w przyszłości tego uczynić nie zamierza, gdyż od stanowiska rządu wobec tych postulatów zależeć będzie całe zachowanie psłów czeskich.

**Mianowania.**

**Wiedeń.** (TBK.) „Wiener Ztg.“ donosi: Kierownik ministerstwa sprawiedliwości przeniósł radcę sądownego i naczelnika sądu powiatowego w Żurawnie dra Adama Pileckiego do Drohobycza i zamianował sędziami powiatowymi: zastępcę prokuratora dra Józefa Hańczakowskiego ze Lwowa dla Ottynii i sekretarza sądu Stanisława Kirchnera w Żurawnie dla Żurawna.

**Wiadomości krakowskie.**

**Kraków.** (Tel. pryw.) Bawiła tu przez dwa dni wycieczka uczniów 4 roku seminarium nauczycielskiego męskiego z Tarnowa pod przewodnictwem dyr. Doleżana i zwiedzała pamiątki i zabytki nasze. Z Krakowa udała się wycieczka do Lanckorony i Kalwaryi.

**Ze spraw naftowych.**

**Borysław.** (Tel. wł.) W kołach producentów surowca panuje przekonanie, że sytuacja jest bardzo pomyslna. „Petrolei“ nie wolno przez rok ruszać zapasów. Jeżeli solidarność zostanie utrzymana, spodziewaną jest wyżka cen ropy, co pociągnęłoby ogromne korzyści dla przemysłu, miliony przysporzyło krajowi.

W sobotę o godzinie 4 odbędzie się w Drohobyczu posiedzenie komitetu producentów surowca; o godzinie 2 obraduje komitet wykonawczy.

**Izwolskij i cesarz Wilhelm.**

**Berlin.** (Tel. wł.) Londyński dziennik „Daily Telegraph“ doniósł, że cesarz Wilhelm II był swojego czasu bardzo zachwycony Izwolskim i prosił cara Mikołaja II, ażeby zamianował Izwolskiego ministrem spraw zagranicznych, gdyż ten krok mógłby przywrócić dawną serdeczność stosunkom niemiecko-rosyjskim. Wobec tego doniesienia „Berl. Lok. Anz.“ z półurzędowego źródła prosiło tę wiadomość i przyznaje, że cesarz Wilhelm II życzył sobie mieć Izwolskiego ambasadorem rosyjskim w Berlinie. Zamianowanie Izwolskiego ministrem było dla cesarza Wilhelma niespodzianką ale w każdym razie niespodzianką przyjemną.

**Anarchiści francuscy.**

**Paryż.** (TBK.) Prowadzone w sprawie aresztowanych Haberta i Boucharda śledztwo wykazało, że ich twierdzenie, jakoby nie należeli do ruchu anarchistycznego, jest nieprawdziwe. Stwierdzono, że Bouchard był przez dłuższy czas współpracownikiem anarchistycznego dziennika „Liberté“, a przed 2 lata założył wraz z Habertem anarchistyczne stowarzyszenie „Harmonie“, które później rozwiązano.

**Zatarg angielsko-turecko-egipski.**

**Londyn.** (TBK.) „Standard“ donosi z Aten: Eskadra angielska pod komendą kontradmirała ks. Ludwika Battenberga odpłynęła z Piraeus do Foleon, celem wzmocnienia eskadry morza Śródziemnego.

**Konstantynopol.** (TBK.) Ambasador rosyjski Zinowiew wczoraj po południu poparł u Porty protest Anglii w sprawie egipskiej i doradzał szybkie jego zatwierdzenie.

**Strajki i zaburzenia.**

**Paryż.** (TBK.) Liczba strajkujących w przemyśle automobilowym robotników w departamencie Sekwany wynosi 25.000. Przyłączyła się do nich także wielka liczba robotników metalowych. 800 właścicieli fabryk automobilów i kotłów uchwalilo wczoraj na zgromadzeniu odrzucić wszystkie żądania strajkujących.

**Rzym.** (TBK.) Strajk generalny w Bolonii trwa dalej. Regularne zaopatrywanie mieszkańców w żywność i oświetlenie jest zapewnione.

**Parma.** (TBK.) Proklamowano tu generalny strajk na 24 godziny. Również robotnicy w Livorno i Porti przyłączyli się do generalnego strajku.

**Genua.** (TBK.) Tutejsza Izba robotnicza wydała odezwę, odradzającą wybuch strajku powszechnego.

**Medyolan.** (TBK.) Strajk powszechny w całej pełni. Tramwaje nie kursują, dorożek niema, większa część sklepów zamknięta. Przed południem wczoraj robotnicy odbyli zgromadzenie, na którym uchwalono odbyć jeszcze jedno zgromadzenie i zakończyć strajk o północy.

**Rzym.** (TBK.) Socjalistyczna grupa w parlamencie oświadczyła się przeciw strajkom generalnym. Równocześnie grupa ta wniosła interpelację z powodu zajść w Turynie i będzie żądała, aby wniosek socjalisty Turazziego w sprawie interwencji wojsk przy strajkach Izba wzięta natychmiast pod obrady. Na wypadek, gdyby wniosek ten odrzucono, socjaliści rozpoczną obstrukcję, a gdyby obstrukcja ta nie miała powodzenia, wszyscy deputowani socjaliści złożą swe mandaty.

**Bolonia.** (TBK.) Kilku strajkujących wybito szyby

w jednej z restauracji. Publiczność oburzona tem, chciała strajkujących zlinczować i zaledwie karabinierzy z wielkim trudem zdołali ich ochronić. Dwóch strajkujących aresztowano.

**Rzym.** (TBK.) Z powodu zapowiedzianego na wczoraj wybuchu strajku generalnego dzienniki wyszły wczoraj w nadzwyczajnych wydaniach, w których zapowiadają, że nie będą wychodziły aż do ponownego podjęcia pracy przez robotników. Do godz. 1 po południu miasto przedstawiało zwykły wygląd. Ruch tramwajowy i dorożkarski wstrzymany, robotnicy przemysłowi świętują. Z wyjątkiem „Avanti“ wszystkie dzienniki potępiają strajk.

**Paryż.** (TBK.) Przed jedną z fabryk samochodów strajkujący urządzili wczoraj hałaśliwą demonstrację. Gdy żołnierze 103 pp., którzy obsadzili fabrykę, chcieli rozprószyć demonstrantów, pewien kapral temu przeszkodził, wszedł w szereg strajkujących i wznosił okrzyk na cześć socjalnej demokracji i strajku. Na rozkaz porucznika kaprala rozbrojono i aresztowano.

**Paryż.** (TBK.) Władza wojskowa zaprzecza doniesieniu dzienników, jakoby podczas demonstracji przed fabryką samochodów pewien kapral wznosił okrzyk na cześć socjalnej demokracji i strajku.

**Rzym.** (TBK.) Po kilku nieznaczących starciach wieczorem nastąpił spokój. Teatry i kawiarnie są otwarte. W Parmie, Ankonie i Bolonii strajk zakończony.

**Bolonia.** (Ag. Stefaniego.) Kupcy urządzili po poł. wiec, celem zajęcia stanowiska względem strajku. Chwalono zachowanie się wojska i władz. Urządzono pochód, który w mieście witano owacyjnie. Wiele domów było przystrojonych flagami.

**Rzym.** (TBK.) Z kilku miast prowincjonalnych donoszą o spokojnym przebiegu strajku.

**Medyolan.** (TBK.) O godz. 1 po poł. przybyła grupa strajkujących do fabryki Fassoniego, aby zmusić pracujących do strajku. Kilku strajkujących wpadło do fabryki i obilo siostrzeczka właściciela fabryki i śpieszącego mu na pomoc portyera, który ze swej strony nożem zranił dwóch z pomiędzy napastników. Jeden z nich zginął. Obaj ci robotnicy, są to znani anarchiści.

**Rzym.** (TBK.) Wczoraj po południu grupy demonstrantów, gwizdząc i krzycząc, pociągnęły do centrum miasta. Gdy zaczęły obrzucać kamieniami policję, kawalerya ich rozprószyła. Kilku żołnierzy i policyantów zostało lekko zranionych kamieniami. Publiczność witała kawaleryę okrzykami: „Niech żyje armia!“

**Medyolan.** (TBK.) Wczoraj po poł. zebrało się na wiec, zwołany przez komitet strajkowy dla zadecydowania, czy strajk kontynuować, 4000—5000 robotników. Jedna drupa anarchistów nie dopuściła do powzięcia uchwały.

**Budrio** (koło Bolonii). (TBK.) Przybyło tu niespodzianie 700 strajkujących celem zmuszenia do zamknięcia sklepów. Policję i karabinierów obrzucili oni kamieniami i dali też kilka strzałów. Jeden karabinier został ciężko zraniony i padł na ziemię. Wówczas rzucano się na niego, aby go rozbroić i dobić. Śpieszącego mu na pomoc innego karabiniera również opadnięto, ale ten zdołał się wyrwać, strzelił z rewolweru i ciężko zranił jednego robotnika. Na miejsce przybyła kompania wojska.

**Wiedeń.** (TBK.) Wczoraj popołudniu upłynął termin, dany robotnikom przez budowniczych dla odpowiedzi, czy bezwarunkowo wrócą do pracy, gdyż w przeciwnym razie zostaną w sobotę oddaleni. Odpowiedź nie nadeszła. Wieczorem odbyło się zgromadzenie mężów zaufania organizacji robotników budowlanych, którzy uchwalili zawiadomić budowniczych, że nie są kompetentni do powzięcia decyzji w tak ważnej sprawie i że uchwała zapadnie dopiero dziś na zgromadzeniach robotników budowlanych.

**Zakopane.** (Tel. pryw.) Rada gminna przyjęła rezygnację dra Chramca ze stanowiska wójta.

**Metz.** (TBK.) Z kompetentnego źródła zapewniają, że doniesienie dzienników o uwięzieniu kilku podejrzanych ludzi w Metz jest zmyślane.

**Paryż.** (TBK.) Jak opowiadają, w pałacu sprawiedliwości trybunał kasacyjny zajmie się po Zielonych Świętach znów rewizją procesu Dreyfusa.

**Mateuszowi Manterysowi**

Posłowi ziemi miechowskiej.

Z czem inni pójdą w nową drogę —  
Nie wiem, nie zgadnę, jeno wierzę...  
Lecz tobie, Chłopie, chcę i mogę  
Oddać najświętsze swe pacierze,  
Byś je pod białą wziął sukmanę  
I niósł z własnymi — nieskalane.

Pierś ci odkryję całą, nagą,  
Byś ją przeorał do calizny  
I brał — i chłopską zważył wagą  
Wszystko, co we mnie jest z Ojczyzny,  
Wszystko, com kochał najgoręcej,  
Od pierworodnej lzy dziecięcej!

Dam ci te pierwsze jutrznie — lata,  
Gdym przy opłotnym stawał chróście,  
I duszą stał, gdzie niska chata,  
A duszę miał, jak na odpuszcie,  
Jak wniebowziętą!

Serce biło,  
Bo się w niem z Piasta coś już sniło...

Dam ci tych rojeń pierś otwartą,  
Co na Łobzowskie biegły błonie  
I przyklekały z dziejów kartą  
Przed tym, co w Chłopskiej był koronie,  
Z wielkim, korzącym krzykiem bólu,  
Wielkim, jak ziemia: Wróc nam, Królu!

Dam Ci Maj! Majów dam stulecie!  
Dam Ci tę Wiosnę, co wiek trwała,  
O której śniłem małe dziecię,  
Co się w marzeniach odradzała  
Co rok, łąą szczerą, krwią ofiarną,  
Jak to posiane w rolę ziarno!

Dam Ci... nie moje, ale nasze...  
Dam Raclawickie Ci pagórki!  
Gdy ranne słońce je przepasze  
Zorzą — ubierze w złote chmurki,  
Gdy brask wśród polną idzie dróżką,  
Jak Anioł z mieczem! lub Kościuszko!

Dam Ci, o Chłopie, w nową drogę  
To, co choć moje, lecz bez siły,  
Czego podźwignąć sam nie mogę,  
To, co już poszło za mogiły,  
To, z czego jeno śmierć uleczy —  
I wiasne dzieci dam twej pieczy!

Dam Ci tę przyszłość, którą marzę!  
Polskę Ci daję! Polskę Ludu!  
Polskę, co z ducha ma ohtarze,  
Świątnice z pracy, krzyże cudu!  
Boś Ty kapłanem przyszłej chwały!  
Ty, Chłopie polski! Orle biały!

KAZIMIERZ LASKOWSKI.

(Wiersz ten wydrukowany został w „Kuryerze Warszawskim“ z powodu wyboru na posła M. Manterysa, właścianina z Miechowskiego, członka stronnictwa narodowo-demokratycznego. Red.).

**Z sali sądowej.**

**Kradzieże tytoniu w Winnikach.**

Wczoraj rozpoczęło się przesłuchiwanie świadków. Dotychczasowy wynik tego „materiału dowodowego“ jest korzystny dla oskarżonych i jeżeli tak dalej pójdzie — nie będzie wiadomo — o co właściwie siedzący na ławie są oskarżeni.

Zeznał mianowicie w dalszym ciągu dyr. Köller, że nic w tem nadzwyczajnego, że znaleziono tutki z austriackim orzełkiem i napisem „sultan“ lub „damen“, bo wysortowane tutki sprzedawano prywatnym handlarzom a zresztą odpadki wyrzucano na śmiecie a między tymi odpadkami mogło być wiele tutek dobrych. Jeżeli więc u kogo znaleziono tutki rządowe, to nie koniecznie on musi być złodziejem. Bardzo logiczne były również zeznania b. dyrektora fabryki p. Władysława Mikuleckiego. Długoletni funkcjonaryusz fabryk tytoniu i doświadczony kierownik — przyznał otwarcie, że w każdej fabryce kradną, jeżeli to nazwać można kradzieżą. Wprawdzie w Galicyi kradną więcej, niż gdzieindziej, ale wina leży w tem, że u nas robotników tytoniowych otacza cała zgraja handlarzy pokątnych, którzy wprost zmuszają ich do kradzieży. Świadek zna na wylot wszystkich oskarżonych robotników fabrycznych i nigdy nie przekonał się, aby kradli. A nie można powiedzieć, aby świadek ich nie pilnował. Raz otrzymał świadek doniesienie a mianowicie na Cimurę i Wolfa — że kradną tytoń — poddawał ich ścisłej rewizji i mimo to nic nie wykrył.

Nawet ten nieulubiany przez robotników winnickich świadek p. Eug. Czerwiński nie szczędził oskarżonym pochwał. Podczas całego swego urzędowania nie schwył nikogo na kradzieży i prawdą jest, że robotnicy przynosili mu do próby 100—200 gramów tytoniu. Tytoń ten nie ginął z jego biurka, ale szedł potem do oddziału tabakowego.

Na ten o godz. 1 1/2 odroczone rozprawę do dziś godz. 8 rano.

**Wiadomości bieżące.**

**Spostrzeżenia meteorologiczne** (z obserwatorium astronom. Politechniki) w d. 10 maja br.:

Godzina (Czas lwowski)	Ciśnie- nie w mm.	Tempe- ratura C.	Wiatr	Opad w 24 g. (g. 2 pp)	Temperatura	
					Naj- wyższa	Naj- niższa
7 rano	734.0	17.2	ESE:1	0:0	26.6	11.5
2 popoł.	732.8	25.0	SSE:3			
9 wiecz.	732.5	16.4	SE:4			

Uwaga: Pogoda przy zmiennem zachmurzeniu.

— **Stanisław z Oleksowa Gniewosz**, b. poseł sejmowy, b. wiceprezes gal. Towarzystwa kred. ziemskiego, umarł wczoraj we Lwowie, przeżywszy lat 73. Pogrzbek odbędzie się dnia 12 bm. z domu żałoby przy ul. Mickiewicza 5.

— **„Dawniej a dziś“**. Na ten temat mówić będzie w sobotę 12 b. m. o godz. 6 wieczór w auli politechniki prof. Bogdan Maryniak. Osoba prelegenta, znanego w szerokich kołach naszego społeczeństwa i temat wykładu sprowadzą niewątpliwie do wspaniałej auli politechniki wielu ciekawych tak ze sfer technickich jak i szerszego ogółu. Dochód przeznaczony jest na fundusz wycieczkowy kółka mechaników słuchaczy politechniki.

Bilety nabywać można w księgarni p. Altenberga i cukierni p. Sotschka.

— Składka na cele ruskiego Towarzystwa pedagogicznego we Lwowie przyniosła za czas od listopada 1905 do kwietnia 1906 kwotę 6.363 kor. Uderzają w wykazie składek dar śpiewaka Aleksandra Myszugi w kwocie 400 kor., uczniów gimnazjum ruskiego we Lwowie z kolendy 125 kor. i inne.

— Zaginiony dzieciak. Trzyletni Józef Heller, syn kupca, zamieszkałego pod l. 35, przy ul. Gródeckiej, wydal się wczoraj z domu rodziców i przepadł bez śladu. Dzieciak ubranym jest w niebieską sukienkę.

### Przyjechali do Lwowa

Dnia 10 maja b. r.

**Hotel Imperial.** Hr. Henryk Wodzicki z Kościelnik, hr. Wacław Męciniński z Rosy, Konstanty Kownacki z Świtarczowa, Marian Jaroszyński z Błudnik, Tadeusz Sroczynski z Jasła, Stefan Sekowski z Woystawia, Stanisław Niezabitowski z Uherca, Mściśław Zakrzewski z Wiktorowa, Gertruda Torosiewiczowa z Brodki, Władysława Skafkowska z Zydaczowa, Helena Nitowska z Podola ros., Henryk Badyan z Rożyska, Waleryan Stawiariski z Jedlicza, Serafin Lipowski z Podola rosyj., Józef Imerdauer z Drohobycza, Bronisław Rappaport z Drohobycza.

### ODPOWIEDZI REDAKCYI.

WP. T. J. S. Stanisławów. Wiersz nadesłany nam przez WP. pod tytułem „Wyzwolenie” czytaliśmy już z małemi zmianami w „Kazimierzu Wielkim” Wyspiańskiego. WPan zepsuł tylko rytm niepotrzebnie. Zamiast Kazimierza Wielkiego kazał WPan zmartwychwstać Mickiewiczowi, zapomniałszy, że Wyspiański żyje a ludzie znają dobrze jego poezję i gotowi się upomnieć.

WP. E. G. Bardzo nam przykro odmówić WPanu, lecz zmuszeni jesteśmy; ogromny brak miejsca dotkliwie daje się nam uczuć i dlatego poezję drukujemy rzadko, manify zaś w tece tak wiele, że musimy nawet autorom szanownym odmawiać.

### Wiadomości giełdowe.

Z targów handlowych.

**Wiedeń.** 10 maja. (Tel. wł.)

**Spirytus.** Za towar skontyngentowany z dostawą natychmiastową za 100 Hl. płacono kor. 39.80 do 40.20.

**Tendencja:** niezmieniona.

**Cukier:** Rafinada prima z dostawą natychmiastową z Wiednia w całych wag. K. 62.25 do 62.50. Rafinada secunda z dostawą natychmiastową z Wiednia w całych wagonach K. —, Kostkowy prima w skrzyniach netto z dostawą natychmiastową z Wiednia K. —, w całych wagonach K. — do —, beczkami do —.

**Tendencja:** ospała.

**Depesze z targu pieniężnego.**

**Wiedeń:** dnia 10 maja. Kursy giełdy wiedeńskiej. Losy a) procentowe: Austr. zakładu kredyt. i oblig. p. z r. 1880 3 proc. 291.75, Austr. zakł. kred. z b. op. z r. 1889 3 proc. 294.—, Towarzystwa żegluga na Dunaju 100 zł. m. k. 4 proc. 262.—, Węgierskiego Banku hip. po 100 zł. 4 proc. 265.—, Pożyczka serbsk. norm. po 100 fr. 4 proc. 100.—, b) bezprocentowej Budapeszteńskiej (Basilica) 5 zł. 23.85, Zakł. kredytow. dla handlu i przem. po 100 zł. 471.—, Clary zł. 40, m. k. 142.—, Pożyczka m. Insbruku 25 zł. 78.—, Lo, sy m. Krakowa 20 zł. 90.—, Pożyczka m. Lublany k. zł. 58.—, Ofen 40 zł. 164.—, Palfy 40 zł. m. 45 167.—, Czerwonego krzyża austr. tow. 10 zł. 49.60,

Czerw. krzyża węg. tow. 5 zł. 30.88, Losy fund. arc. Rudolfa 10 zł. 57.—, Salma 205.— zł. m. kon. 68.—, Pożyczka salcburska —, zł. Tureckie oblig. prem. kolej po fr. — 152.50, Losy komunalne m. Wiednia z r. 1874 520.—.

**Paryż.** dnia 10 maja. Trzy procent. renta 99.12, 30.40.

**Berlin,** dnia 10 maja. Banknoty austriac. 85.25, Spirytus —.

**Frankfurt,** dnia 10 maja. Austr. kred. 215.60, Laura —, Disconto 186.90. Koleje państwowe —, Alpy —. Usposobienie:

**Wiedeń,** d. 11 maja. Zamknięcie wczorajszej giełdy popołudniowej notowano: Akcje austr. Zakładu kredytowego 688.— Akcje węgier. Zakładu kredvt 819.—, Akcje Anglo banku 316.50, Akcje Unionbanku 555.—, Akcje Ländersbanku 438.50, Akcje Bankvereinu 561.50. Akcje Boden credit 1060.—, Akcje gal. Banku hipotecz. 573.—, Akcje kolei państwowych 680.75, Akcje kolei porudniowej 131.— Akcje Tramway A. —, B. —. Akcje kolei Elbethal. 450.—, Akcje kolei półn. 572.50 —, Akcje kolei czern. 580 — Akcje Alpy 580.—, Akcje Rima Muranyi 582.50, Akcje Prag. Tow. żel. 2762.— Akcje Fabryki broni 601.—, Akcje tureckie tyton. 398.50. Akcje galic. karpac. Tow. naft. 591.—, Oblig. węg. ind. 95.55, Renta majowa 99.80, Austr. Renta koronowa 99.90 Węg. Renta koronowa 95.70, 56 l. Listy Tow. kred. ziem. 98.65, 4 proc., listy Banku hipoteczn. 98.65, 4 1/2 proc. listy Banku hipot. 101.—, 5 proc. listy Banku hipoteczn. 111.75, 4 proc. listy Banku kraj. 99.10, 4 1/2 proc. listy Banku kraj. 101.55, 5 proc. komunalne obligacje Banku kraj. —, Obligacje propinacyjne 99.65, 4 pro. Gal. poz. kraj. z 1893 r. 99.30, 4 prc. pożyczka miasta Lwowa 97.80, Losy tureckie 153.—, Marki 117.32, Ruble 253.—, Kredyty —, Alpy —, Węgier. kred. —, Unionbank —, Koleje. —.

Usposobienie silne przy spokojnym przebiegu. Montany i lombardy bardziej ożywione.

**Wiedeń.** (Tel. wł.) Na giełdzie wczorajszej przedpołudniowej wskutek lepszych sprawozdań finansowych z Nowego Jorku i z wielkich giełd kontynentalnych panowała silna tendencja, a na targu papierów górniczych nastąpiła zdecydowana wyżka. Szczególnie żywe obroty odbyły się w Alpinach. Na giełdzie popołudniowej panował nastrój spokojny. Lepsza tendencja giełd zagranicznych wpłynęła na przyjazne usposobienie giełdy wiedeńskiej, ale wyższych obrotów nie było z wyjątkiem papierów wartości żelaznych.

**Berlin,** d. 11 maja. Przy zamknięciu wczorajszem giełdy: Kredyty 215.75, Staatsbahny 146.25 Disconto Comandit 186.70, Berlin. Tow. handl. 172.90, Laura 250.—, Bohumery 254.50 Kolej połudn. wschodnio-pruska —, Rubel za gotówkę 215.75, Kolej warsz.-wied. 133.20, Kolej morza śródziemnego —, Kolej Meridionalna 160.40, Losy tureckie 146.50, Renta włoska —, „Harpener” kopalnia węgla 220.—, Kolej Marienburg-Mławka —, Konsolidacye 451.50 Lombardy 24.50, Kolej Henry 147.75, Niemiecki bank narodowy 128.90, Kanada Proferred 160.30, Akcje żegluga hamburskiej 165.40, Kurs warszawski —, Huta „Donnersmark” 264.50

**Berlin,** d. 11 maja. 4 proc. węgierska renta złota —, węgierska renta koronowa —, Austr. akcje kredytowe 215.75, Staatsbahny 146.25, Lombardy 24.50. Disconto Comandit 186.70, Ruble 215.75. Tendencja: słabsza.

**Frankfurt,** d. 11 maja. Wczorajsza giełda wieczorna: Austriacka renta papierowa 100.75, Austr. renta srebrna 100.80 Austr. renta złota 100.60, Austr. akcje kredytowe 215.60, Staatsbahny 146.10 Lombardy 24.60, 4-proc. austr. renta koronowa 100.20. Tendencja: słabsza.

**Paryż,** d. 11 maja. Wczorajsza giełda wieczorna 4 proc. renta francuska 99.12, 4 proc. renta włoska — 4 proc. hiszpańskie Exteriores 95.95, Losy tureckie 144.—, Nowe tureckie Console 659.—, Ottomany 445.— Deber — Chartered —, Rio-Tinto —, Renta turecka C.

—, Renta turecka B. —, Lancaster —, Renta bułgarska —, Renta grecka — Tendencja.

### Targ zbożowy i towarowy.

**Budapeszt** 10 maja. Pszenica na kwiecień 1906 r. od — do —, Pszenica na maj od 16.10 do 16.14 Pszenica na październik od 16.52 do 16.54. Żyto na kwiecień 1906 r. od — do —, Żyto na paźdz. od 13.50 do 13.52, Owies na kwiecień 1906 r. od — do — Owies na paźdz. od 13.20 do 13.22, Kukurudza na maj 1906 13.68 do 13.70, kukurudza na lipiec od 13.82 do 13.84, kukurudza na sierpień od — do —, Rzepak na sierpień od 27.80 do 28.—. Pogoda: piękna, ciepło.

# „OJCZYŻNA”

tygodnik ilustrowany dla ludu „OJCZYŻNA” kosztuje wraz z przesyłką pocztową rocznie 4 kor., kwartalnie 1 kor. Adres: Lwów, ul. Piekarska 12 — wychodzi we Lwowie na każdą niedzielę. — Co miesiąc dodaje bezpłatnie książeczkę z zakresu

Do nabycia w Administracji Słowa Polskiego: **Materyały do programu polityki narodowej w Galicyi I. W sprawie reformy gminy wiejskiej DWIE KONFERENCJE.** (Przemówienia pp.: Becka, Bujaka, Bujnowskiego, Doermana, Rawity-Gawrońskiego, Głabińskiego, Panka, Pierożyńskiego, Popławskiego, Rozwadowskiego, Sawczyńskiego, Schätzla, Tarnawskiego i Zardeckiego). — Cena kor. 1.20. —

## Wydawnictwa stronnictwa Demokratyczno-narodowego

1. Program stronnictwa demokratyczno-narodowego. Cena 20 hal.
2. O reformie wyborczej przez W. J. — Cena 40 hal.
3. Samodzielność finansowa Galicyi przez dra Stanisława Głabińskiego. Cena 60 hal.
4. Sprawa reformy wyborczej przez dra Stanisława Głabińskiego. Sprawozdanie wygłoszone na zgromadzeniu wyborców we Lwowie 19 stycznia 1906. cena 40 hal.

Skład główny: Towarzystwo Wydawnicze ul. Brajerowska 3. Nabywać można również w Administracji „Słowa Polskiego” i we wszystkich księgarniach.

### Kursy giełdy wiedeńskiej

z dnia 9 maja 1906 r.

obliczone za 100 koron nominalnej wartości i za gotówkę:

Ogólaj dług państwa.		%	placa	żądaja
Ljędno tu finta	4% konwert. ) maj—listopad	4	99.80	100.10
	wolna od pod. ) styczeń—lipiec	4 1/2	99.80	100.10
	w banknotach, luty—sierpień	4 1/2	100.65	100
	w srebrze, kwiecień—październik	4 1/2	100.65	100
	osy z roku 1860 „ 500 zł. w. a.	4	157.75	159.75
	„ 1860 „ 100 zł. w. a.	4	198	200
	„ 1864 „ 100 zł. w. a.	—	285	287
	„ 1864 „ 50 zł. w. a.	—	285	287
	Listy zastawne domen państw. 120 zł. za szt.	5	288.60	290.60
	<b>Dług państwa krajów koronnych</b>			
w radzie państwa reprezentowanych.				
Austr. renta złota wolna od podatku	4	117.80	118	
„ w wal. kor. wolna od pod.	4	99.90	100.10	
„ inwest. wolna od pod.	3 1/2	99.90	100.10	
<b>Obligacje kolejowe.</b>				
Kolej Arcyks. Albrechta w srebrze	4	99.60	100.55	
ces. Elżbiety w złocie w. od pod.	4	117.85	118.85	
ces. Franciszka Józefa w srebrze	5 1/2	125.75	126.75	
„ Karola Ludwika	4	99.60	100.60	
„ arc. Rudolfa w K. wol. od pod.	4	99.60	100.60	
<b>Obligacje pierwszeństwa kolejowe.</b>				
Kolej arcyks. Albrechta 200 i 1000 zł. w srebr.	4	106	107	
„ ces. Em. 1885 200, 1000, 5000 zł.	4	—	—	
„ 1895 400, 2000, 10000 k.	4	99.75	100.75	
„ Bukowińska lokal. 400 kor.	4	99.60	100.60	
„ Karola Ludwika srebr.	4	99.95	100.95	
„ Lwów-Czern.-Jassy Em. 1894	4	99.60	100.60	
<b>Dług państw. kraj. kor. węgier.</b>				
Węgierska renta złota	4	95.55	95.75	
Węg. renta w kor. wolna od podatku	4	95.55	95.75	
Węg. renta w kor. wolna od podatku	3 1/2	86.65	86.85	
Węg. pożyczka premiiowa po 100 zł.	—	215.40	217.40	
„ 50 zł.	—	214.25	216.25	
Węg. obligacje prem. reg. Cissy	4	160.50	162.25	
Kroac. i Sław. obligacje propin. w. a.	4 1/2	101.25	102.25	
Węgierskie obligacje hip.	4	96	97	
Kroacy i Sławoni oblig. hip.	4	—	—	
<b>Inne publiczne pożyczki.</b>				
Pożyczka kraj. Bukowiny z r. 1893	4	98.70	99.70	
Oblig. prop. Bukowiny	5	102	103	

Gal. poz. kraj. z r. 1893.	44	98.75	99.75
Gal. obl. prop. z r. 1899.	—	99.15	100.15
Pożyczka miasta Lwowa z r. 1900	4 1/2	100.80	—
„ z r. 1896	4	97.30	98.30
Wiedeń z r. 1874.	5	121.75	122.75
Poż. hipot. Bułgarii z r. 1892.	6	118.40	119.40
<b>Listy zastawne. (Oblig. hip. i listy dłużne).</b>			
Austr. zakł. kred. ziemski los. w 50 l.	4	98.75	99.75
Bukow. zakł. kred. ziemski	5	101.60	102.60
Gal. akc. b. h. z 100% pr. l. w 39 1/2 l.	5	99.75	100.75
„ los. w 50 lat w. austr.	4 1/2	111.20	112.20
„ los. w 50 l. w. koron.	4 1/2	100.50	101.50
„ los. w 60 lat	4	100.80	101.40
Tow. kred. ziem. los w 56 lat	4	98.65	99.65
„ los. w 41 lat	4	98.10	99.10
„ dawn. emis.	4	99.60	—
Banku kraj. dla Gal. i Lod. w 51 1/2 l.	4 1/2	99.75	—
„ zwr. w 57 1/2 l.	4	101.30	101.30
„ oblig. komun. 2 emis.	5	98.60	99.60
„ 3 e. l. w 42 l. 4 1/2	4	98.60	99.60
„ 4 e. l. w 45 l. 4	4	101.10	102.10
„ kol. l. w 57 1/2 l.	4	98.55	99.55
„ kol. l. w 57 1/2 l.	4	98.45	99.45
Austr. węg. Banku los w 50 l. w. austr.	4	99.85	100.85
„ los w 50 l. w. koron.	4	100.50	101.50
<b>Obligacje z prawem pierwszeństwa.</b>			
Kolej półn. ces. Ferd. em. z r. 1886	4	99.90	100.90
„ Lwów-Czern.-Jassy 1884 p. 10% 4	4	92.5	93.30
„ 1884	4	99.30	100.30
Węg.-Gal. kolej em. 1870	3 1/2	92.75	—
„ 1878	5	112	113
„ 1887	4	100	101
<b>Losy procentowe (za sztukę).</b>			
Austr. zakł. kred. obl. pr. em. 1880 po 100 zł.	3	292.75	302.75
„ 1889 po 100 zł.	3	294	304
Uregul. Dun. z r. 1870 po 100 zł. w. a.	5	262	269
Węg. Banku hip. pr. l. z po 100 zł. w. a.	4	265	271.50
Pożyczka serbska prem. po 100 fr.	2	100	109
<b>Losy bezprocentowe (za sztukę).</b>			
Budapeszteńska Basilica po 5 zł. w. a.	—	2370	2570
Zakł. kred. dla handlu i przem. po 100 zł. w. a.	471	481	—
Clary po 40 zł. m. k.	144	154	—
Pożyczka m. Insbruku po 20 zł. w. a.	78	84	—
Pożyczka m. Lublany po 20 zł.	59	65.50	—
Ofen (Buda gm. m.) po 40 zł. w. a.	164	174	—
Palfy po 40 zł. m. k.	169	179	—
Czerw. krzyża austr. tow po 10 zł.	49.60	51.60	—

Czerw. krzyża węg. tow. po 5 zł.	3085	3285	
Fundacyi arcyks. Rudolfa po 10 zł.	57	62	
Salma po 40 zł. m. k.	205	212	
Pożyczka miasta Salzburga po 20 zł.	69	74	
Tureckie obl. kol. po 400 fr.	15240	15340	
Komunalne m. Wiednia z r. 1874 po 100 zł.	520	530.50	
Kupony ) 3% obligacye premiiowe ( 1880	55	62	
pre- ) 3% austr. zakł. kr. ziem. ( 1889	93	98	
miowe ) 4% pożyczki pr. węg. Banku hip.	42	46.25	
<b>Akcyje (przedsiębiorstw transportowych).</b>			
Buk. kol. lok. akc. pierw. 200 zł.	475	490	
„ akcyje zakład 200 zł.	432	440	
Kolej półn. ces. Ferdynanda 1000 zł. m. k.	5725	5740	
„ Lwów-Bełzec (akc. pierw.) 200 zł.	435	438	
„ Lwów-Czern.-Jassy 200 zł.	579	583	
„ Lwów-Kleparów-jaworów 4% c	373	376	
„ wschodn. gal. lokal. 200 zł.	392	400	
„ państwowych 200 zł. = 500 fr.	679.75	680.75	
„ węg. galicyj. lokal. 200 zł.	407	408	
<b>Akcyje banków (za sztukę).</b>			
Banku Anglo-austr. 240 Kor.	316	317	
Wiedeńskiego Banku związk. 400 Kor.	561.75	562.75	
Peszt. Banku handl. 1000 K.	3125	3135	
Zakład kred. dla handlu i przem. 320 Kor.	686.75	687.75	
Węg. Banku kredyt. 400 Kor.	819	820	
Galic. Banku hipotecznego 400 Kor.	573	575	
Galic. Banku dla handlu i przem. 400 Kor.	—	195	
Banku dla krajów koronnych 400 Kor.	438	433	
Banku Austro-węg. 1400	1600	1610	
Czesk. Banku Związk. 200 Kor.	246	246.50	
Zivnostenska banka 200 Kor.	242.50	243	
<b>Akcyje (przedsiębiorstw przemysłowych).</b>			
Galic. karp. naft. tow. 500 Kor.	586	596	
Schodnicy 500 Kor.	605	612	
<b>Weksele. (Czeki, dewizy krótkotermin.).</b>			
Berlin i niem. ni. bank za 100 marek	3	11725	11745
London za 10 funtów szter.	24 1/2	24060	24090
Paryż za 100 fr.	3	9550	9565
Petersburg i Warszawa za 100 rubli	5 1/2	252.75	253.50
Włoskie banknoty za 100 lirów	9555	9568	—
<b>Waluty.</b>			
Dukat cesarski.	1134	1138	
20-frankówka	1913	1915	
20-markówka	2347	2355	
Szweryj. angielski zł.	2396	2404	
Niemieckie banknoty za 100 marek	11733	11753	
Włoskie banknoty za 100	9555	9575	
Ruble banknoty za 100 rubli	25325	254	